

WYROK Z UZASADNIENIEM

Sygn. akt: VIII K 1150/17

WYROK

Dnia 26 września 2018 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu VIII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Sławomir Więckowski

Protokolant sekr. sąd. Anna Wójtowicz

w obecności oskarżyciela -

po rozpoznaniu w dniach: 10.11.2017r., 15.01.2018r., 05.02.2018r., 23.03.2018r., 25.04.2018r., 07.05.2018r., 06.06.2018r., 25.06.2018r., 20.07.2018r., 14.09.2018r.

sprawy:

M. D. (1) s. A. i G. z domu D. ur. (...) w C.

S. O. s. K. i J. z domu M. ur. (...) w C.

oskarżonych o to, że:

w dniu 12 lipca 2017r. w O. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia K. Ł. (1) w ten sposób, że M. D. (1) podszedł do niego i uderzył go ręką w twarz, w okolice oka, po czym wzajemnie wymieniali ciosy, a następnie czego upadli na ziemię, gdzie M. D. (1) próbował wykręcić rękę pokrzywdzonemu, a S. O. w tym czasie kopał go wielokrotnie po tułowiu, w wyniku czego, pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciele szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiaków podspojówkowych, obrzęku okolicy lewego oczodołu oraz obustronnych krwiaków okularowych tj. naruszenia czynności narządów ciała – rusztowania kostnego twarzoczaszki na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

ORZEKA:

I. oskarżonego **M. D. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 12 lipca 2017r. w O. odpierając bezprawny zamach ze strony K. Ł. (1) polegający na uderzeniu oskarżonego kastetem w tył głowy oraz zaatakowanie jego osoby w czasie którego obaj zadawali sobie ciosy i się szarpali, przekroczył granice obrony koniecznej w ten sposób, że po uzyskaniu przewagi kilkakrotnie uderzył K. Ł. (1), a następnie kopał go po tułowiu w wyniku czego, pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciele szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiaków okularowych które spowodowały naruszenia czynności narządów ciała – rusztowania kostnego twarzoczaszki na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk to jest uznaje go za winnego popełnienia występku z art. 157 §1 kk w zw. z art. 25§2 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk po zastosowaniu art. 25 § 2 kk i art. 60 § 6 pkt 4 kk wymierza oskarżonemu karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 25 (dwudziestu pięciu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. uznając, iż oskarżony **S. O.** działając w ramach obrony koniecznej, że w dniu 12 lipca 2017r. w O. odpierając bezprawny zamach ze strony K. Ł. (1) polegający na uderzeniu M. D. (1) kastetem w tył głowy oraz zaatakowanie go zepchnął K. Ł. (1) z M. D. (1) w trakcie ich szamotaniny na podstawie art. 25 §1 kk uniewinnia oskarżonego **M. O.** od zarzucanego mu czynu;

III. kosztami procesu w zakresie S. O. obciąża Skarb Państwa;

IV. zwalnia oskarżonego M. D. (1) od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, zaś wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt: VIII K 1150/17

UZASADNIENIE

M. D. (1), K. Ł. (1) i S. O. znają się, gdyż mieszkają w miejscowości O. od urodzenia. Kiedyś K. Ł. (1) i M. D. (1) przyjaźnili się, jednak od kilku lat ich relacje znacznie się pogorszyły i zerwali kontakty. W dniu 9 marca 2015 roku w garażu K. Ł. (1) miało dojść do zdarzenia podczas którego M. D. (1) miał spowodować złamanie trzech zębów u w/w. Obrażenia K. Ł. (1) zostały zakwalifikowane wówczas jako naruszenie czynności narządów ciała na czas do 7 dni. W tym zakresie było prowadzone postępowanie jednak zostało ono umorzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Toruniu wobec stwierdzenia braku interesu społecznego do ścigania z urzędu występku ściganego z oskarżenia prywatnego. K. Ł. (1) po tej decyzji nie wniósł prywatnego aktu oskarżenia. Według twierdzeń K. Ł. (1) powodem takiej decyzji była obietnica złożona przez M. D. (1) zapłaty kwoty 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

dowody : zeznania K. Ł. (1) k.155, 18v;

zeznania B. M. k. 262v-263;

zeznania A. D. k. 249-249v;

kserokopia postanowienia o umorzeniu dochodzenia k. 53-55;

W dniu 12 lipca 2017r. M. D. (1) i S. O. przed garażem M. D. (1) montowali szybę w drzwiach samochodu. W pobliski garażu przebywał wówczas K. Ł., który następnie podjechał do nich, najpierw coś wykrzykiwał w kierunku M. D. (1), a następnie wysiadł z samochodu, podszedł do naprawiających samochód mężczyzn i oświadczył, iż chce bić z M. D. (1). Ten jednak nie zareagował na ustną zaczepkę i dalej próbował zamontować szybę, będąc odwróconym do K. Ł. (1) tyłem. Wówczas K. Ł. (1) podszedł do nich o kastetem założonym na prawą rękę uderzył dwukrotnie M. D. (1) w tył głowy, powodując rozcięcie. Dalej doszło między oboma mężczyznami do szarpaniny, obaj leżąc na ziemi szarpali oraz zadawali sobie ciosy, jednak przewagę posiadał K. Ł. (1). Widząc to S. O. odłożył trzymaną szybę, podbiegł do szarpiących się i zepchnął K. Ł. (1) z M. D. (1). Po tym obaj mężczyźni dalej się szarpali zadając sobie uderzenia rękoma, jednak M. D. (1) zyskał od tego momentu przewagę i kilkukrotnie uderzył K. Ł. (1), a następnie kopał go po tułowiu w wyniku czego, pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciele szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiaków okularowych które spowodowały naruszenia czynności narządów ciała – rusztowania kostnego twarzoczaszki na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Kiedy w miejsce zajścia nadszedł G. M. widział jak K. Ł. (1) siedział lub kuczał przy samochodzie, a M. D. (1) jeszcze do niego doskakiwał. Kiedy podszedł on zupełnie blisko M. D. (2) próbował jeszcze kopnąć K. Ł. (2) jednak G. M. odciągnął go i nie doszło do uderzenia. G. M. przez chwilę odciągał i powstrzymywał M. D. (1), który chciał jeszcze bić K. Ł. (1) oraz wykrzykiwał do niego, że go „zajebie” .

Wcześniej do wspomnianej dwójki podeszła M. L. (1), której M. D. (1) powiedział, że został zaatakowany przez K. Ł. (1) i poprosił ją aby wezwała policję.

dowody : wyjaśnienia M. D. (1) k. 42,63, 131-132;

wyjaśnienia S. O. k. 51, 131, 145

zeznania: K. Ł. (1) k. 10, 154;

G. M. k. 145-145v; M. L. k. 144v-145;

B. M. k. 262v-263; A. D. k. 249-249v;

T. Z. k. 248v; M. N. k. 248v-249;

R. G. k. 249, M. K. k. 255v-256;

D. D. k. 263-263v, J. Z. k. 263v-264;

P. S. k. 214v-215;

opinie sądowo –lekarskie k. 29-31, 157-158;

dokumentacja medyczna dotycząca K. Ł. k. 20-26, 28;

dokumentacja medyczna dotycząca M. D. k. 43-46, 151;

dokumentacja fotograficzna k. 64, 313 ;

protokół oględzin k. 6-8;

kserokopie notatników służbowych k. 232-235, 237-240, 241-245;

W wyniku przedmiotowego zdarzenia K. Ł. (1) doznał obrażeń w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciele szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiałków okularowych które spowodowały naruszenia czynności narządów ciała – rusztowania kostnego twarzoczaszki na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Natomiast M. D. (1) doznał obrażeń w postaci : rany głowy w okolicy potylicy i skroni lewej wymagające zaopatrzenia chirurgicznego szwami oraz obrzęku okolicy lewego łuku brwiowego. Powyższe obrażenia powodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas do 7 dni.

dowody : opinie sądowo –lekarskie k. 29-31, 157-158;

dokumentacja medyczna dotycząca K. Ł. k. 20-26, 28;

dokumentacja medyczna dotycząca M. D. k. 43-46, 151;

S. O. oraz M. D. (1) dotychczas nie byli karani sądownie.

dowody: dane o karalności k. 47, 48, 113, 114;

Oskarżony S. O. zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia razem z M. D. (1) naprawiali jego samochód. W trakcie montażu

bocznej szyby pojawił się K. Ł. (1), który najpierw był w swoim garażu, później go zamknął, wsiadł do samochodu, po czym podjechał do nich, a następnie wysiadł z niego podszedł i chciał się bić z M. D. (1).

Gdy M. D. (1) wstawał został niespodziewanie uderzony w twarz z pięści na której K. Ł. (1) miał kastet. Według oskarżonego obaj mężczyźni wówczas zaczęli się wzajemnie szarpać i K. Ł. (1) miał przewagę dlatego on podbiegł do szarpiących i odepchnął K. Ł. (1). W dalszej części zajścia nie brał on już udziału, gdyż był szoku i stał jedynie przy drzwiach garażu.

Analogiczną wersję przedstawił M. D. (1), który wyjaśnił, iż K. Ł. (1) podszedł do nich i najpierw chciał się bić, a później niespodziewanie zaatakował go uderzając dwukrotnie kastetem w tył głowy powodując rozcięcie. Według jego dalszych wyjaśnień, w związku z faktem, iż K. Ł. (1) miał na nim przewagę obecny podczas zdarzenia S. O. odepchnął go podczas szamotaniny, po czym on dalej walczył już sam z K. Ł. (1).

Sąd uznał wyjaśnienia obu oskarżonych co do zasady za wiarygodne, gdyż się wzajemnie uzupełniają oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach: M. L., G. M., B. M., R. G., M. K. i D. D. oraz w dokumentacji lekarskiej oraz opinii sądowo-lekarskiej dotyczącej obrażeń jakie odniósł M. D. (1). Wprawdzie żaden z wyżej wymienionych świadków nie widział przebiegu przedmiotowego zdarzenia, jednak z ich relacji wynika, iż od samego początku M. D. (1) podawał, iż został zaatakowany przez K. Ł. (1) kastetem i od tego zaczęło się całe zdarzenie. Okoliczność ta wydaje się być potwierdzona w dokumentacji medycznej oraz opinią sądowo-lekarską dotyczącą obrażeń jakie odniósł M. D. (1). Wynika z nich, iż odniósł on obrażenia rany głowy w okolicy potylicy i skroni lewej wymagające zaopatrzenia chirurgicznego szwami. Obrażenia te jak stwierdził biegły P. S. mogły powstać w wyniku uderzenia kastetem.

Biegły przyznał, iż mogły one powstać w wyniku działania narzędzia tępego lub tępo- krawędziastego zarówno w wyniku działania czynnego jak i biernego. Hipotetycznie zatem mógł on w trakcie walki uderzyć się o kamień, jednak w świetle wyżej wskazanych dowodów jest wersja znacznie mniej prawdopodobna. Tym bardziej, iż z dokumentacji fotograficznej (k.8 i 213) wynika, iż przed przedmiotowymi garażami jest nawierzchnia piaszczysta i trawiasta. Należy też wskazać, iż powyżsi świadkowie, a szczególnie M. L. (2) i G. M. kiedy byli na miejscu chwilę po zakończeniu walki na miejscu zdarzenia nie dostrzegli S. O., który zestresowany i przestraszony tym zdarzeniem stał za drzwiami garażu. W ocenie Sądu gdyby jego rola w tym zdarzeniu była inna tj. kopał by pokrzywdzonego to raczej zostałby przez te osoby zauważony. Należy też wskazać, iż przybyli na miejsce policjanci zbierając relacje również nie wiedzieli o jego udziału w zdarzeniu przypisując mu rolę świadka.

Należy wskazać, iż relacje oskarżonych różnią się w niektórych szczegółach, jak chociażby w kwestii w której ręce K. Ł. (1) trzymał kastet, jednak co do zasady są one zgodne, a drobne różnice wskazują na to, iż nie były one między oskarżonymi ustalane.

Należy też wskazać, iż pokrzywdzony K. Ł. (1) w swoich pierwszych zeznaniach relacjonując przedmiotowe zdarzenie zeznał, iż „jeśli chodzi o zdarzenie gdzie pobiliśmy z M. D. (1), to doszło do tego, gdyż my oboje się nie lubimy. W dniu wczorajszym doszło do spięcia nami i zaczęliśmy się bić. Okładaliśmy się wzajemnie, zadając sobie ciosy rękami. Oboje mieliśmy obrażenia. Oboje przewróciliśmy się na ziemię” Dalej pokrzywdzony dodał, iż był kopany. Jednak jego pierwotny opis (zeznania 13.07.2017) ma się nijak do późniejszych relacji według których oskarżony D. miał go nagle i niespodziewanie uderzyć z pięści w twarz i dalej miał pobić i kopać wspólnie z O..

Sąd natomiast nie przyznał waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. D. (1) według, których obrażenia których doznał K. Ł. (1) powstały w trakcie zdarzenia, kiedy on bronił się przed jego atakami i również zadawał ciosy. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego K. Ł. (3), G. M., dokumentacji medycznej i opinii sądowo-lekarskiej dotyczącej obrażeń jakie odniósł pokrzywdzony. Pokrzywdzony w niniejszej sprawie twierdzi, iż był kopany po całym ciele i ta okoliczność znajduje potwierdzenie w dokumentacji medycznej oraz opinii sądowo-lekarskiej. Nadto przybyli na miejsce zapewne chwilę po głównym zdarzeniu G. M. zeznał, iż K. Ł. (1) siedział na ziemi, tak jakby kłęczał, natomiast M. D. (1) doskakiwał do niego i kiedy podszedł on bliżej to oskarżony chciał kopnąć pokrzywdzonego, co mu się nie udało gdyż świadek odciągnął go, a następnie przytrzymał.

Z tej relacji wynika, zatem, iż oskarżony D. już po odparciu ataku zadawał ciosy i zachował się w sposób nieadekwatny do sytuacji tj. ataku K. Ł. (1).

Sąd co do zasady nie przyznał waloru wiarygodności zeznaniom K. Ł. (1), gdyż jak już zostało częściowo podniesione są one wewnętrznie sprzeczne, jak również sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonych, które Sąd uznał w tej części za wiarygodne. Jak już podniesiono wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego zaraz po zdarzeniu znacznie odbiega o prezentowaną w kolejnych zeznaniach. Pokrzywdzony w swoich depozycjach negował aby to on zaczął całe to zajście oraz aby używał podczas niego kastetu. Spójne relacje obu oskarżonych, korespondujące z dokumentacją medyczną oraz opinią sądowo-lekarską przeczą wersji wydarzeń przedstawionej przez K. Ł. (1), co zostało już wcześniej omówione. Podobnie jak zeznania M. L., R. G., B. M. i D. D., którym oskarżony D. od samego początku mówił, że został przez pokrzywdzonego zaatakowany kastetem w tył głowy. Wydaje się też nieracjonalnym aby M. D. (1) po pobiciu pokrzywdzonego, gdyby miało ono przebieg jak przyjęto w akcie oskarżenia, prosił M. L. aby ta wezwała policję.

Sąd natomiast uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego odnośnie tego, iż był kopany w trakcie zdarzenia, gdyż okoliczność powyższą potwierdzają odniesione przez niego obrażenia.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom: G. M. i M. L., którzy pojawili się na miejscu zdarzenia krótko po jego zakończeniu. Oboje świadkowie znają obu mężczyzn jako mieszkańców pobliskiego osiedla na którym mieszkają. Ich wersję w żaden sposób nie wskazują na to aby mieli zeznawać na korzyść którejkolwiek ze stron, nadto ich depozycje należy uznać za niezmiernie wyważone i bezstronne. Świadek G. M. przyznał, że nie widział przedmiotowego zdarzenia, natomiast widział jak już po zakończonej bójce M. D. (1) doskakiwał do K. Ł. (1) i przy nim chciał go kopnąć.

Również za w pełni obiektywne i wiarygodne uznał zeznania: T. Z., M. N., R. G., M. K., B. M. i D. D. – funkcjonariuszy policji, którzy wykonywali różnego rodzaju czynności w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Ich zeznania dotyczą relacji M. D. (1) i K. Ł. (1) odnośnie zajścia jakie miało miejsce między nimi. Relacje te znajdują pełne potwierdzenie w treści notatników służbowych poszczególnych funkcjonariuszy policji. Wynika z nich jedynie, iż oskarżony M. D. (1) od samego początku twierdził, iż został zaatakowany przez pokrzywdzonego i dwukrotnie uderzony kastetem w tył głowy.

Również świadek A. D. posiadał jedynie informacje od swojego syna odnośnie przedmiotowego zdarzenia, natomiast on pojawił się na miejscu w momencie kiedy przyjechały tam służby ratownicze.

Zeznania J. Z. nie wniosły niczego istotnego do ustalonego stanu faktycznego, gdyż świadek również nie widział przebiegu zdarzenia, a jego chaotyczne i szczątkowe relacje dotyczące tego, iż miał się stawić w sądzie zeznawać na korzyść pokrzywdzonego również niczego nie wniosły do sprawy. Z tego względu Sąd uznał, iż oświadczenie złożone przez świadka przed notariuszem „odwołujące” poprzednie zeznania nie wnosi niczego istotnego do sprawy i nie wzywał ponownie świadka aby tę okoliczność wyjaśnić.

Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania opinii sporządzonych w przedmiotowej sprawie przez biegłego z zakresu medycyny sądowej P. S.. Obie opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny i prawidłowy. Nadto nie zawierają żadnych braków i są jednoznaczne w swych wnioskach. Nadto biegły na rozprawie dodatkowo odniósł się wszelkich wątpliwości dotyczących ewentualnego mechanizmu powstania obrażeń.

Za wiarygodne Sąd uznał także zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentacji medycznej, notatników służbowych, protokołów oględzin oraz kart karych bowiem zostały one sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z obowiązującymi przepisami, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności. Są one ponadto jasne i rzetelne, korespondują ze sobą oraz z wiarygodnymi dowodami osobowymi.

M. D. (1) i S. O. zostali oskarżeni o to, że w dniu 12 lipca 2017 roku w O., działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia K. Ł. (1) w ten sposób, że M. D. (1) podszedł do niego i uderzył go ręką w twarz, w okolice oka, po czym wzajemnie wymieniali ciosy, a następnie czego upadli na ziemię, gdzie M. D. (1) próbował wykręcić rękę pokrzywdzonemu, a S. O. w tym czasie kopał go wielokrotnie po tułowiu, w wyniku czego, pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów

do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciełe szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiaków podspojówkowych, obrzęku okolicy lewego oczodołu oraz obustronnych krwiaków okularowych tj. naruszenia czynności narządów ciała – rusztowania kostnego twarzoczaszki na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie i omówiony powyżej materiał dowodowy nie potwierdza przebiegu zdarzenia przyjętego w akcie oskarżenia.

Na podstawie wyjaśnień oskarżonych zeznań świadków : G. M. i M. L., R. G., B. M. i D. D., częściowo K. Ł. (1), dokumentacji medycznej oraz opinii sądowo-lekarskich Sąd ustalił następujący przebieg zdarzenia.

W dniu 12 lipca 2017r. M. D. (1) i S. O. przed garażem M. D. (1) montowali szybę w drzwiach samochodu. Podczas tej czynności podjechał do nich K. Ł. (1), najpierw coś wykrzykiwał z samochodu w kierunku M. D. (1), a następnie wysiadł z niego podszedł do naprawiającego samochód mężczyzn i oświadczył, iż chce bić z M. D. (1). Ten jednak nie zareagował na ustną zaczepkę i dalej próbował zamontować szybę, będąc odwróconym do K. Ł. (1) tyłem. Wówczas K. Ł. (1) podszedł do niego o kastetem założonym na prawą rękę uderzył dwukrotnie M. D. (1) w tył głowy, powodując rozcięcie. Dalej doszło między oboma mężczyznami do szarpaniny, obaj leżąc na ziemi szarpali oraz zadawali sobie ciosy, jednak przewagę posiadał K. Ł. (1). Widząc to S. O. odłożył trzymaną szybę, podbiegł do szarpiących się i zepchnął K. Ł. (1) z M. D. (1). Po tym obaj mężczyźni dalej się szarpali zadając sobie uderzenia rękoma, jednak gdy M. D. (1) zyskał przewagę i kilkakrotnie uderzył pięścią K. Ł. (1), a następnie kopał go po tułowiu w wyniku czego, pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciełe szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiaków okularowych które spowodowały naruszenia czynności narządów ciała – rusztowania kostnego twarzoczaszki na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Kiedy w miejsce zajścia nadszedł G. M. widział jak K. Ł. (1) siedział lub kuczał przy samochodzie, a M. D. (1) jeszcze do niego doskakiwał. Kiedy podszedł on zupełnie blisko M. D. (1) próbował jeszcze kopnąć K. Ł. (2), jednak G. M. odciągnął go i nie doszło do uderzenia. G. M. przez chwilę odciągał i powstrzymywał M. D. (1), który chciał jeszcze bić K. Ł. (1) oraz wykrzykiwał do niego, że go „zajebie” .

Przechodząc do oceny zachowania oskarżonych S. O. i M. D. (1) sąd patrzył przez pryzmat działania w warunkach obrony koniecznej i jej granic.

Stosownie do uregulowania zawartego w art. 25 § 1 kk nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Oznacza to, że ustawowo określone okoliczności, które zaistnieją w określonej sytuacji faktycznej, kwalifikuje czyn człowieka, formalnie naruszającego ustawowe znamiona przestępstwa, w ramach tej sytuacji, ale powoduje wyłącznie możliwość uznania takiego czynu za karnie bezprawny.

Należało więc odpowiedzieć na pytanie czy w niniejszej sprawie doszło do bezprawnego zamachu na chronione prawem dobro M. D. (3), jakimi niewątpliwie jest zdrowie i życie ludzkie, czy zamach ten był bezpośredni oraz miał rzeczywisty charakter, czy doszło do odparcia zamachu, a więc do obrony, czy obrona miała konieczny charakter oraz czy była współmierna do zamachu.

Przenosząc, powyższe konstatacje na grunt ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, a w szczególności zachowań jego uczestników, należy przedstawić, w oparciu o ustalenia sądu, zachowania poszczególnych osób w nim uczestniczących.

W ocenie sądu ze strony K. Ł. (4) doszło do zamachu bezpośredniego, który stworzył niebezpieczeństwo natychmiastowego naruszenia dobra chronionego prawem jakim jest zdrowie i życie ludzkie.

W ocenie Sądu to właśnie wskazany w niniejszej sprawie pokrzywdzony rozpoczął całe to zdarzenie dlatego Sąd przyjął, iż M. D. (1) odpierając bezprawny zamach ze strony K. Ł. (1) polegający na dwukrotnym uderzeniu oskarżonego kastetem w tył głowy oraz zaatakowanie jego osoby w czasie którego obaj zadawali sobie ciosy i się szarpali, przekroczył granice obrony koniecznej w ten sposób, że po uzyskaniu przewagi kilkukrotnie uderzył K. Ł. (1) pięścią w twarz, a następnie kopał go po tułowiu w wyniku czego, pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciełe szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiaków okularowych które spowodowały naruszenia czynności narządów ciała – rusztowania kostnego twarzoczaszki na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Nie ulega wątpliwości, że samoistny charakter obrony koniecznej oznacza, że sama bezprawność i bezpośredniość zamachu implikuje prawo do odparcia zamachu kosztem dobra napastnika. W jej ramach można też poświęcić dobro napastnika o wyższej wartości, niż dobro bronione, co w istocie rzeczy nie wyklucza posłużenia się niebezpiecznym przedmiotem - nożem (por wyroki: SA w K. z 20 czerwca 2007 r., sygn. akt II AKa 168/07, LEX nr 327542; w K. z 14 czerwca 2006 r., sygn. akt II AKa 85/06, KZS z 2006 r. z 7 - 8 str. 100, w L. z dnia 22 października 2008 r., sygn. akt II AKa 220/08, LEX nr 477862, czy wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2002 r. sygn. akt V KKN 266/00, LEX 52941; z dnia 9 kwietnia 2002 r., sygn. akt V KKN 289/99, LEX nr 53340 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt III KK 153/12, LEX 1226707).

Sąd uznał jednak iż doszło do przekroczenia granic obrony koniecznej.

Zdaniem Sądu oskarżony M. D. (1) po uzyskaniu przewagi i „pokonaniu” K. Ł. (1), a więc odparciu ataku, dalej zadawał mu ciosy uderzając pięścią w twarz, a następnie kopiąc po całym ciełe. Należy też wskazać, iż oskarżony już po zakończeniu zdarzenia, w obecności G. M. doskakiwał do pokrzywdzonego i chciał go kopnąć czemu zapobiegł świadek M.. W tym zakresie zatem jego działanie przekroczyło granice obrony koniecznej.

Sąd przyjął, iż zachowanie oskarżonego M. D. (1) wyczerpało znamiona występku z art. 157 §1 kk w zw. z art. 25§2 kk.

Zachowanie realizujące znamiona tego czynu polega na „powodowaniu” opisanego w art. 157§ 1 kk skutku. Chodzi tutaj zatem o wszystkie zachowania, które pozostają w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem. W związku z powyższym przestępstwo to ma charakter materialny. Skutkiem stanowiącym równocześnie znamię tego przestępstwa jest naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż ciężki uszczerbek na zdrowiu, trwający dłużej niż 7 dni. Przestępstwo stypizowane w art. 157 § 1 kk może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim jak i ewentualnym.

Jako okoliczności łagodzące Sąd przyjął dotychczasową niekaralność oskarżonego, fakt, iż całe to zdarzenie było wynikiem ataku dokonanego przez K. Ł. (1), a działanie oskarżonego stanowiło reakcję na bezprawny zamach z jego strony. Natomiast do okoliczności obciążających Sąd zaliczył skutki jakie spowodował oskarżony w postaci wieloodłamowego złamania ściany dolnej lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów do światła zatoki szczękowej, niewielkiego pourazowego wylewu krwi w ciełe szklistym oka lewego, złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnej, obustronnych krwiaków okularowych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności łagodzące i obciążające Sąd na podstawie art. 157 § 1 kk po zastosowaniu art. 25 § 2 kk i art. 60 § 6 pkt 4 kk wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 25 godzin w stosunku miesięcznym.

W ocenie Sądu orzeczone względem niego kara ograniczenia wolności w dostatecznym stopniu zrealizuje cele wychowawcze i poprawcze.

Mając na uwadze, iż to pokrzywdzony rozpoczął przedmiotowe zdarzenie Sąd nie znalazł podstaw aby uwzględnić jego wnioski złożony w trybie art. 46 §1 kk.

Natomiast zdaniem Sądu działanie oskarżonego S. O. mieściło się w granicach obrony koniecznej. Oskarżony zdaniem Sądu widząc atak K. Ł. (1) na M. D. (1) odpierał bezprawny atak odpychając napastnika. Było to jedyne działanie oskarżonego, który nie uczestniczył w dalszej części zdarzenia.

Z tego względu Sąd przyjął, iż S. O. podczas tego zdarzenia w dniu 12 lipca 2017r. odpierając bezprawny zamach ze strony K. Ł. (1) polegający na uderzeniu M. D. (1) dwukrotnie kastetem w tył głowy oraz zaatakowanie go, zepchnął K. Ł. (1) z M. D. (1) w trakcie ich szamotaniny czym działał w ramach obrony koniecznej i na podstawie art. 25 §1 kk uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

O kosztach procesu odnośnie oskarżonego S. O. orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk.

Ze względu na sytuację majątkową oskarżonego M. D. (1) Sąd na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach karnych (Dz. U. z 1983r. nr 49, poz. 223, ze zm.) zwolnił go od kosztów sądowych, a wydatkami obciążył Skarb Państwa.